

Sygn. akt III AUa 1463/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha ( spr. )

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016 r. w Ł.

sprawy **W. M.** przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji W. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 maja 2015 r. sygn. akt VIII U 1182/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1463/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił W. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku na tej podstawie, że na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił on wymaganego 15. letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołanie od tej decyzji złożył W. M. podnosząc, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach także w następujących okresach: od 1 września 1969 r. do 25 kwietnia 1970 r. w Państwowym Ośrodku (...) w B. na stanowisku ślusarza oraz od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. w Zamrażalni (...) na stanowisku ślusarza remontowego, jak też że odbywał zasadniczą służbę wojskową w okresie od 24 października 1972 r. do 24 grudnia 1973 r.

Decyzją z dnia 14 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. ponownie odmówił W. M. prawa do emerytury na tej podstawie, że na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił on wymaganego 15. letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Zakład uznał za udowodnione ponad 25 lat ogólnego stażu pracy, w tym 14 lat, 10 miesięcy i 10 dni okresów pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uwzględnił okres służby wojskowej, ale nie uwzględnił do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od 1 września 1969 r. do 25 kwietnia 1970 r. w Państwowym Ośrodku (...) w B. oraz od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. w Zamrażalni (...) z uwagi na brak dokumentacji potwierdzającej wykonywanie zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Odwołanie od tej decyzji złożył W. M. podnosząc, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach w następujących okresach: od 1 września 1969 r. do 25 kwietnia 1970 r. w Państwowym Ośrodku (...) w B. na stanowisku ślusarza

oraz od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. w Zamrażalni (...) na stanowisku ślusarza remontowego. W odpowiedziach na odwołania organ rentowy domagał się ich oddalenia.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. M., urodzony w dniu (...), po raz pierwszy wystąpił z wnioskiem o emeryturę w dniu 28 stycznia 2014 r.

Od 1 września 1969 r. W. M. zatrudniony został jako ślusarz - tokarz w Państwowym Ośrodku (...) w B., pracował do 25 kwietnia 1970 r. w pełnym wymiarze czasu, zwolnił się na własną prośbę. W okresie od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. ubezpieczony był zatrudniony w Zamrażalni (...) w S. w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracodawca zaświadczył, że W. M. zajmował stanowisko ślusarza remontowego. Wnioskodawca wystąpił z podaniem o przyjęcie go na stanowisko ślusarza z uwagi na wykształcenie kierunkowe - ukończenie technikum mechanicznego o specjalności obróbka skrawaniem, otrzymał zgodę na przyjęcie go na stanowisko ślusarza remontowego w dziale głównego mechanika TM-1. Odwołujący się został przeszkolony w (...) Fabryce (...) od 2 do 24 grudnia 1985 r. w zakresie regulacji, montażu i konserwacji wag uchylnych oraz pełno uchylnych, złożył egzamin z tego zakresu przed (...) Komisją Weryfikacyjną. Sąd ustalił, że zakład był wtedy w budowie. Funkcjonowały chłodnie, w których przechowywało zamrożone owoce. Wnioskodawca pracował na trzy zmiany w sezonie, a poza sezonem na dwie zmiany. Sezon na mrożenie owoców trwał od czerwca do października, natomiast od października do czerwca przetwarzano owoce. W. M. wykonywał wówczas różne czynności jako ślusarz, robił wszystko co było potrzebne w danej chwili. Cały ciąg technologiczny znajdował się w jednym budynku. Korytarz techniczny miał długość 100 m, wszystko było zadaszone. Długość ciepłej pakowni wynosiła około 50 m, pakowni zimnej również 50 m.

Zgodnie z dalej poczynionymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji, największe nasilenie zamrażania było w czerwcu z uwagi na wysyp truskawki. W lipcu zaczynała się porzeczka, wiśnia i śliwka. W miesiącu lutym towar z chłodni był przenoszony na stoły i przebiegany. Wszystkie wagi spod tunelu przenoszono do sortowni zimnej, ponieważ ważone były worki. Tunele nie pracowały od października do czerwca, natomiast pracowały w sezonie od czerwca do października. Na hali była temperatura minusowa. Owoce z wiaty wsypywano na taśmociąg w miejscu, w którym zaczynał się tunel. Przy taśmociągu stały w tunelu kobiety, przebiegały i wyrzucały zgniłe owoce.

Sąd Okręgowy ustalił, że wagi wskutek niskiej temperatury źle dokonywały pomiarów, zawieszały się, gęstniał olej, zamarzała woda i trzeba było przesuwać je w cieplejsze miejsce, wobec tego wagi były odstawiane przez drzwi pakowni, gdzie było cieplej, tam nie wchodziły tunele. W pakowni ciepłej wagi odmarzały. Pracownik brał wagę odmrożoną i stawiał się przy tunelu. Przy każdym tunelu była jedna waga uchylna. W pakowni zimnej stały wagi przy tunelach i w sortowni, wszystkich do 15. Wymiana jednej wagi zajmowała do 10 minut. Jeśli była usterka wagi, to wnioskodawca dokonywał naprawy w pakowni ciepłej, przy czym na początku musiał wagi porozstawiać i przygotować do ważenia, ponieważ wagi psuły się cały czas. Wagi składowano w cieplejszym pomieszczeniu, w którym znajdowały się kartony i pracowały kobiety ciężarne. Naprawianie wag zajmowało wnioskodawcy 2/3 czasu pracy. Wagi były zegarowe, przy tunelach znajdowały się wagi do 50 kg i przy nich przeważnie rwały się taśmy. Trzeba było wagę rozkręcić i założyć nową taśmę, wyregulować i z powrotem sprawdzić odważniki według wzorca. Gdy nie było czasu, to waga była odstawiana do ciepłej pakowni, a wnioskodawca brał drugą wagę i podstawił w to miejsce, żeby ciągłe ważenie było możliwe. W. M. dokonywał również napraw w tunelu przy taśmie. Na początku swej zmiany wnioskodawca musiał sprawdzić, czy nie wychodzą druty przy taśmie, ponieważ obcinały się zawleczki od taśmy głównej i tunelu chłodniczego, uszkadzały tunel przecinając blachę i wystawała taśma. Wówczas ubezpieczony zakładał zawleczkę. Jeśli pękł pasek, to taśma się zatrzymywała i trzeba było się spieszyć, żeby nie zamarzła. W ciepłej pakowni taśma się zaczynała, potem przechodziła do zimnej pakowni. Taśmy pracowały w tunelach, na końcu tunelu znajdował się zsył, w którym były pakowane worki ważące 25 kg. Kobiety sortowały truskawki na stołach i przebiegały zamrożone owoce ręcznie. Świeże owoce segregowano w ciepłej pakowni, oddzielając egzemplarze nadpsute albo zgniłe. W pakowni zimnej kalibrowało się truskawki, mniejsze były składowane do innego worka, a większe do innego. W tunelu temperatura była minusowa, podobnie w korytarzu technicznym i komorach chłodniczych.

Sąd ustalił, że w drugim sezonie od czerwca do września 1986 r. wnioskodawca pracował więcej przy ważeniu za tunelami, niż typowy ślusarz. W okresie zatrudnienia odwołujący się w lutym 1986 r. otrzymał dodatek szkodliwy, w godzinach nadliczbowych pracował w czerwcu 1986 r. W. M. zwracał się do pracodawcy o wydanie mu świadectwa pracy w szczególnych warunkach w dniu 28 maja 2012 r. Pracodawca odmówił wydania świadectwa pracy w szczególnych warunkach z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji, potwierdzającej pracę w szczególnych warunkach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Czyniąc rozważania prawne Sąd wskazał na treść art 184 oraz art 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Szczegółowe warunki uzyskania prawa do dochodzonego świadczenia uregulowane zostały w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd przywołał treść § 3 i 4 tego rozporządzenia, zacytował także treść § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, zgodnie z którym okresami pracy, uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach w nim określonych, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest - w myśl § 2 ust. 2 - świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione według określonego wzoru lub świadectwo pracy, w którym zakład pracy stwierdza charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Pozostałe ustawowe warunki odwołujący się spełnia. W. M. był zatrudniony jako ślusarz - tokarz w Państwowym Ośrodku (...) w B. od 1 września 1969 r. do 25 kwietnia 1970 r. w pełnym wymiarze czasu. Biorąc pod uwagę datę urodzenia wnioskodawcy, w okresie tym był on pracownikiem młodocianym, 18 lat ukończył bowiem w dniu 9 czerwca 1970 r. Tym samym nie mógł on świadczyć pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż jako młodociany mógł pracować jedynie 6 godzin dziennie. Na poparcie tego stanowiska Sąd pierwszej instancji odwołał się do obszernego orzecznictwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., III AUa 380/12, LEX nr 1223478, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 96/11, LEX nr 1215433, z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 294.)

Odnosząc się do kolejnego ze spornych okresów, tj. okresu pracy w Zamrażalni (...) w S. od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. na stanowisku ślusarza remontowego, Sąd Okręgowy zważył, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji załącznika do tego rozporządzenia. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków, jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2011 r., I UK 174/11).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że na stanowiskach ślusarzy remontowych w (...) byli także zatrudnieni poza wnioskodawcą świadkowie A. Ł. - od 1 sierpnia 1985 r. do 30 czerwca 2000 r. oraz W. S. - od 3 czerwca 1985 r. do 31 grudnia 2002 r. Świadczenie ci, podobnie jak W. M., nie otrzymali świadectw pracy potwierdzających jej wykonywanie w szczególnych warunkach. Strona odwołująca się wskazywała, że wnioskodawca był zatrudniony przy pracach w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0° C, zgodnie z wykazem A dział X poz. 7 oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie - zgodnie z wykazem A działem XIX poz. 24.

Zarówno wnioskodawca, jak i świadkowie twierdzili, że zostali zatrudnieni jako ślusarze, następnie wszyscy konsekwentnie przyznali, że zostali przeszkoleni w (...) Fabryce (...) z zakresie regulacji, montażu oraz konserwacji wag, co potwierdza ich dokumentacja pracownicza. Przywołując w szerokim zakresie zeznania powołanych do sprawy

świadców Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wskazuje na to nie tylko analiza zeznań świadków, ale dodatkowo fakt, że zakład pracy był wówczas w budowie, tym samym wnioskodawca robił wszystko to, co zlecało mu kierownictwo zakładu. W uznaniu Sądu, ubezpieczony wykonywał czynności na warsztacie, w tunelu, w pakowni zimnej i ciepłej oraz w korytarzu technologicznym. Ponadto Sąd Okręgowy podniósł, że z kart wynagrodzeń wynika, iż dodatek za pracę w warunkach szczególnych wypłacano pracownikom tylko w niektórych miesiącach, zaś wnioskodawcy wypłacono dodatek za jeden miesiąc, tj. luty 1986 r. Jak wynika z przytoczonego przez Sąd Okręgowy stanowiska judykatury, otrzymywanie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych nie jest równoznaczne z pracą na stanowisku w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Dodatek za pracę w szkodliwych warunkach nie dowodzi pracy w szczególnych warunkach, tak samo jak jego brak nie oznacza, że pracownik nie pracował w szczególnych warunkach. Pobieranie dodatku szkodliwego przez skarżącego samo w sobie nie podważa ustalenia w tej sprawie o braku pracy stałej i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., II UK 370/12, LEX nr 1341272).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, iż W. M. nie wykazał brakującego zatrudnienia w szczególnych warunkach, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, i w konsekwencji oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zastąpiony profesjonalnie, zaskarżając wyrok w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1 rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie pkt 7 działu X wykazu A załącznika do tego rozporządzenia przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz pkt 25 działu XIV wykazu A załącznika do o rozporządzenia poprzez niezastosowanie. Zarzucił również naruszenie przepisów postępowania - 233 § 2 k.p.c., podnosząc wadliwość dokonanych ustaleń co do tego, iż wnioskodawca w okresie od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zawidnienia w warunkach szczególnych w chłodni składowej i jednocześnie przy bieżącej konserwacji urządzeń na oddziale będącym w ruchu, w którym jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Wskazując na powyższe apelujący o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie mu prawa do emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje sądowe, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Słusznie zważył Sąd Okręgowy, że zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) przepis art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948 r., którzy w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (15 lat) wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym, niż 65 lat (w przypadku mężczyzn); 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym emerytura przysługuje w razie nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego lub złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa. Prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem warunków pracy na zdrowie pracownika, co uzasadnia przyjęcie niższego wieku emerytalnego. Trafnie też przywołał Sąd Okręgowy przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w tym § 4 tego aktu, w którym stanowi się, że prawo do emerytury nabywa pracownik wykonujący prace na określonych stanowiskach, zaś okresy pracy potwierdza zakład pracy w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionym na podstawie posiadanej dokumentacji. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy W. M., z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania jego pracy, jako wskazanej pod konkretną pozycją wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. a następnie uznanie, iż przedmiotowa praca była przezeń wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Spór w sprawie niniejszej na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym dotyczył okresu wykonywania przez wnioskodawcę pracy od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. w Zamrażalni (...) w S. na stanowisku ślusarza remontowego.

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności sformułowała zarzut obrazy prawa materialnego, jednakże rozważania rozpocząć należy od oceny zasadności zarzutu obrazy prawa procesowego. Przestrzeganie norm prawa procesowego ma wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego, a prawo materialne winno być stosowane do uprzednio niewadliwie ustalonego stanu faktycznego. W judykaturze nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. (prawdopodobnie skutek omyłki pisarskiej apelujący podniósł naruszenie § 2) niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurydycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchybiając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Za niewystarczające uznaje się zaprezentowanie odmiennego stanu faktycznego, wynikającego z własnego przekonania o wadze poszczególnych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). Sąd Okręgowy, kształtując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej, nie dopuścił się naruszenia dyrektyw oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten uznał, że w materiale dowodowym brak jest dostatecznych podstaw do poczynienia ustaleń, iż W. M. w okresie od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela. Nie jest wystarczające dla podważenia sądowej oceny dowodów i ustaleń poczynionych w konsekwencji tej oceny, twierdzenie apelującego, że w ocenie materiału zabrakło dystansu i zrozumienia, iż świadkowie zeznawali co do zdarzeń, które miały miejsce 30 lat temu. W sytuacji, gdy ubezpieczony nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, ponieważ zakład (następca) odmówił wydania takiego świadectwa, procesowym obowiązkiem ubezpieczonego było wykazanie w procesie dowodami pewnymi i niepodważalnymi, że w okresie spornym była wykonywana praca w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Takich dowodów odwołujący się nie przedstawił. Świadkowie zeznali o różnych pracach wykonywanych na stanowisku ślusarza, przy czym niespornie nie wszystkie te prace wykonywane były w chłodniach o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C.

Według wykazu A działu X pkt 7 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., za pracę w szczególnych warunkach uznaje się pracę w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C. Stosownie zaś do zapisu zawartego w wykazie A dział XIV pkt 25 załącznika do tego rozporządzenia, za prace w warunkach szczególnych uznaje się prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Pomiędzy tą systematyką w okolicznościach sprawy zachodzi ścisły związek. Niewątpliwie aby zaliczyć prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń do stażu uprawniającego do emerytury w obniżonym wieku, wnioskodawca musiałby stale i w pełnym wymiarze prace takie wykonywać w chłodniach o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C. Przypomnieć trzeba, że wymóg wykonywania prac w

warunkach szczególnych w znaczeniu prawnie relewantnym zostaje spełniony tylko wtedy, gdy tak określona praca jest wykonywana stale i odpowiada pełnemu wymiarowi czasu pracy. Pełne zatrudnienie w warunkach szczególnych pojmować należy jako bezwzględną cechę tego zatrudnienia. Tylko incydentalne, krótkotrwałe i uboczne czynności nieodpowiadające pracy w warunkach szczególnych, wykonywane w wymiarze nieznaczącym dla schematu codziennych i stałych obowiązków pracownika zatrudnionego w warunkach szczególnych, nie wpływają na przyjęcie, że praca była wykonywana w pełnym wymiarze. Natomiast wszystkie czynności stale muszą odpowiadać jednemu z rodzajów prac wskazanych w wykazie A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Skoro bowiem prawo do emerytury przewidzianej w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, przywilej i odstępstwo od zasad ogólnych, to przepisy regulujące to prawo wymagają wykładania w sposób ścisły i gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Z niewadliwych ustaleń faktycznych dokonanych na podstawie dowodów z dokumentów oraz osobowych źródeł dowodowych wynika, że W. M. w okresie od 15 listopada 1985 r. do 30 września 1986 r. pracował na stanowisku ślusarza remontowego. W okresie od 2 do 24 grudnia 1985 r. wnioskodawca został przeszkolony w zakresie regulacji, montażu oraz konserwacji wag uchylnych oraz pełno uchylnych i złożył stosowny egzamin weryfikacyjny. W Zamrażalni (...) w S. sezon na mrożenie zgromadzonych owoców trwał od czerwca do października, natomiast od października do czerwca owoce przetwarzano. Podejmując czynności pracownicze ubezpieczony, w zależności od potrzeb pracodawcy, wykonywał różne zadania, nie zawsze w pełni odpowiadające obowiązkowi ślusarza. Odwołujący się wykonywał czynności w warsztacie, w tunelu, w pakowni zimnej i ciepłej oraz w korytarzu technologicznym. W toku zatrudnienia W. M. pracował na dwie lub trzy zmiany podejmując m.in. czynności polegające na naprawie zamrażniętych wag. Likwidacja poszczególnych usterek odbywała się już na pakowni, w której temperatura nie schodziła poniżej 0° C. Lokalizując określone wady w przyrządach pomiarowych ubezpieczony dokonywał ich wymiany celem zapewnienia stałości procesów produkcyjnych, w miejsce uszkodzonej wagi przynosząc nową sprawną. Łączny czas naprawy przyrządów pomiarowych oraz naprawy innych urządzeń w chłodniach obejmował 2/3 czasu pracy wnioskodawcy. Pomieszczenia w temperaturze poniżej 0°C to komory chłodnicze, korytarz techniczny oraz tunele, w których przesuwała się taśma produkcyjna. Inne prace wnioskodawca wykonywał w pomieszczeniach cieplejszych, głównie w pakowni ciepłej o długości 50 m, w której zaczynała się taśma. Zasadniczo naprawa wag odbywała się w pakowni ciepłej, co jednoznacznie zeznał świadek A. L. (k. 51). Nie jest jasne, z jakich względów apelujący uważa ocenę zeznań tego świadka za pozbawioną dystansu i zrozumienia. Świadek złożył zeznania wyjątkowo dokładne i drobiazgowo opisywał cykl pracy w zakładzie. Wyraźnie też zeznał, że zepsute wagi odstawiało się do pomieszczenia cieplejszego, w którym zwykle pracowały kobiety w ciąży, tam wnioskodawca regulował wagi (k. 66). Sąd z zebranego materiału wyprowadził wnioski logiczne, gdyż W. M. nie ograniczał się wyłącznie do pracy w chłodniach, a część swego czasu pracy poświęcał naprawie wag, która nie było możliwa w temperaturze poniżej 0° C. W takiej temperaturze możliwy był tylko demontaż wagi i wstawienie dobrej wagi, natomiast sama naprawa musiała odbywać się w temperaturze, w której waga odmarzała. Napraw przyrządów mierniczych ubezpieczony nie dokonywał zatem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na oddziałach będących w ruchu. Każdorazowa likwidacja usterek wiązała się z wymianą znajdujących się w chłodni dysfunkcyjnych wag na sprzęt działający poprawnie. Oprócz czynności podejmowanych na terenie chłodni, gdzie odbywał się cały proces związany z przetworzeniem i mrożeniem owoców, skarżący wykonywał również swoje obowiązki pracownicze poza nią. Sąd Okręgowy podkreślił, że w 1985 r. zakład był w budowie, a więc jeśli była taka potrzeba, to wszyscy pracownicy byli kierowani do takich prac, jakie w danej chwili były potrzebne. Jednak tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają kryterium uznania pracy za odpowiadającą cechom znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach w znaczeniu uprawniającym do emerytury w obniżonym wieku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r. II UK 133/08, LEX nr 658191, wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 290).

Podkreślić też trzeba, że prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przewidziane w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe. Jest to regulacja przejściowa, dotycząca zamkniętego katalogu ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., którzy do 1 stycznia 1999 r. spełnili wymogi stażowe. Przepis przewidujący uprawnienie wyjątkowe wymaga wykładni ścisłej, nie jest więc dopuszczalne elastyczne określanie kręgu osób, które spełniły przesłankę stażu pracy w warunkach szczególnych, jak proponuje to apelujący. Sumując, wykonywanie pracy jedynie w 2/3 pełnej dniówki w chłodniach o temperaturze wewnętrznej poniżej 0° C, czy też wykonywanie czynności polegających na konserwacji urządzeń na oddziałach w ruchu w tym samym rozmiarze, nie uprawnia do zaliczenia tego okresu do stażu szczególnego, nawet jeśli wykonywanie pozostałych obowiązków ślusarza w tym zakładzie wiązało się z pewną uciążliwością.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd drugiej instancji polemiczną apelację ubezpieczonego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.